

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: środa, 21, wrzesień 2011 00:00

Rafał Rudka

Odsłony: 1718

---

- *To był udany Konwent, przy pełnej frekwencji* – tak dwudniowe obrady Konwentu Starostów Województwa Wielkopolskiego podsumował przewodniczący, Lech Janicki. Oprócz roboczych spotkań starostowie z całej wielkopolski mieli okazję poznać Powiat Ostrowski.

Pierwsze, po przerwie wakacyjnej obrady Konwentu Starostów Województwa Wielkopolskiego, odbyły się 12 i 13 września 2011 r. Tym razem honory gospodarza pełnił starosta ostrowski, Paweł Rajski, który zaprosił powiatowych włodarzy do Ostrowa Wielkopolskiego.

- *Bardzo pracowicie spędziliśmy te dwa dni, ale nie ukrywam, że był też czas na to, aby podzielić się problemami, z którymi na co dzień się borykamy. Konwent dla nas starostów jest bardzo ważny, chociażby dla tego, że jest to ciało, które lobuje pewne przedsięwzięcia i na bieżąco monitoruje to, co dzieje się w polityce, gospodarce, to co jest naszym udziałem. Dla powiatu ostrowskiego ważny jest głośny temat kart pojazdu, ale to tylko jeden z przykładów, gdzie zjednoczenie sił może zakończyć się sukcesem* – mówił na specjalnej konferencji podsumowującej konwent starosta Paweł Rajski.

- *Naszą zasadniczą rolą jest pilnowanie naszych interesów, czyli wszystkich spraw dotyczących działalności samorządu powiatowego. Staramy się na bieżąco być w kontakcie z samorządem wojewódzkim, z wojewodą, a jeśli trzeba to również z urzędnikami szczebla ministerialnego po to, aby zabierać głos w kwestiach ważnych dla funkcjonowania powiatu. Muszę powiedzieć z pełną satysfakcją, że przy tak zorganizowanym systemie samorząd województwa, jak i wojewoda wielkopolski liczą się z naszym zdaniem, naszą opinią i wiele kwestii, które na przestrzeni ponad 12 lat funkcjonowania samorządów powiatowych udało nam się rozstrzygnąć na korzyść samorządów powiatowych. Aczkolwiek zdarzają się sprawy, z którymi musimy się pogodzić jak np. reforma systemu ratownictwa medycznego. Głos starostów i powiatów musi być znaczący, musi być słyszalny, bo inaczej wiele rzeczy działałoby się bez nas* – mówił Starosta Ostrzeszowski Lech Janicki, który przewodniczy pracom Konwentu.

Jednym z głównych tematów poruszonych podczas Konwentu była rekompensata za opłaty z tytułu kart pojazdu. W tej sprawie gra toczy się o bardzo duże pieniądze. W skali całego kraju suma odszkodowań może wynieść od kilkuset milionów nawet do miliarda złotych.

Kilka lat temu na podstawie przepisów prawa powiaty mogły pobierać opłatę za wydanie karty pojazdu w wysokości 500 zł. Z czasem jednak okazało się, że przepisy rządowe były niekonstytucyjne, a właścicielom należy się zwrot pieniędzy. Problem w tym, że powiaty pobrane środki już zainwestowały.

- *My podtrzymujemy nasze stanowisko, był to błąd legislacyjny, za który odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa, a konkretnie Minister Infrastruktury, który był bezpośrednio realizatorem przepisów i obligował powiaty do pobierania wyższej niż należało opłaty* – mówi Lech Janicki, przewodniczący Konwentu Starostów Wielkopolski i Starosta Ostrzeszowski, który w imieniu wszystkich powiatów złożył wniosek do sądu. - *Myślę, że tym razem będziemy poważniej potraktowani przez budżet i rząd, bo walczymy o należne środki, które są potrzebne naszym powiatom na realizację inwestycji. Każdy z nas ma dużo inwestycji, a brakuje środków na udział własny stąd nasza konsekwencja i determinacja.*

Skala odszkodowań jest różna w poszczególnych powiatach. Dla przykładu w powiecie ostrzeszowskim wynosi ok. 600 tys. złotych, a np. w słupeckim 2 mln zł, w ostrowskim kilka milionów złotych. W tegorocznym budżecie Powiatu Ostrowskiego przewidziano na ten cel kwotę ok. 250 tys. i jest ona już niemal wyczerpana. Łącznie wypłacono jednak dużo więcej.

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: środa, 21, wrzesień 2011 00:00

Rafał Rudka

Odslony: 1718

---

*- Dla nas, dla Powiatu Ostrowskiego jest to temat najboleśniejszy, gdyż już z tego tytułu wypłaciliśmy odszkodowania na sumę ponad 1,2 mln złotych, a w najgorszym z możliwych scenariuszy suma odszkodowań może wynieść ponad 5 mln złotych. Po pozwie zbiorowym (złożnym przez Związek Powiatów Polskich - przyp. red.) oczekuję, że jednak sprawiedliwości stanie się za dość i powiaty otrzymają z budżetu państwa należne środki finansowe – mówi Paweł Rajski Starosta Ostrowski.*

Samorządowcy mają świadomość, że "młyny sprawiedliwości miały wolno" jednak są przekonani, że jest to jedyna droga dochodzenia swoich racji. Z 300 powiatów w Polsce do pozwu przyłączyła się już niemal połowa.

*- Jesteśmy po pierwszym rozpatrzeniu przez sąd. Będziemy monitorować tę sprawę i naciskać, aby była poważnie potraktowana przez Ministra Infrastruktury i Skarb Państwa. To decyzja, która wpędziła wiele powiatów w duże problemy, a w przypadku Ostrowa można nawet powiedzieć, że rekordowe. Dlatego nie mamy skrupułów, a Skarb Państwa według nas jednoznacznie ponosi za to winę. Jeśli rząd będzie nas traktował poważnie, to powinien się przed tymi roszczeniami ugiąć. Myślę, że sądy nam w tym pomogą. To będzie trwało, ale krzykiem się nie załatwi – mówi L. Janicki*

Gościem specjalnym obrad był m.in. wicewojewoda Przemysław Pacia. Wicewojewoda zwrócił uwagę na sprawę niedawnej klęski żywiołowej, która dotknęła Południową Wielkopolskę, a jeszcze tego samego dnia z inicjatywy wojewody odbyło się posiedzenie sztabu zarządzania kryzysowego w Blizanowie.

Na konwencie gościł również przedstawiciel wielkopolskiego oddziału NFZ, Jarosław Woźniak, kierownik działu planowania i analiz ekonomicznych. Sprawy dotyczące funkcjonowania szpitali to jeden z istotniejszych problemów interesujących starostów.

*- Szpitale pozostają w gestii samorządów powiatowych, a bardzo nam zależy, aby poziom świadczonych usług medycznych był wystarczający i nie następowało dalsze zadłużanie się tych placówek. Jak wiadomo finansowanie nie jest na poziomie oczekiwań – mówi Lech Janicki.*

Z tego względu życzeniem starostów było by potwierdzenie prognoz przedstawionych przez przedstawiciela NFZ-tu, że w przyszłym roku finansowanie świadczeń wzrośnie o 8,7 proc., czyli na poziomie około 430 mln. zł. Wzrost ma dotyczyć dwóch rodzajów świadczeń: ambulatoryjnej opieki specjalistycznej i leczenia szpitalnego.

Kolejnym z zaproszonych gości był Marek Baumgart, zastępca prezesa zarządu NFOŚiGW. W toku rozmów o budżecie na kolejny rok starostowie pytali głównie o możliwości dofinansowania inwestycji ze środków Funduszu. Jak zgodnie podkreślali największą bolączką samorządów jest brak środków na inwestycje. Przypomnijmy, że największa pula pieniędzy, jaka trafia z Funduszu do samorządów dotyczy przedsięwzięć termomodernizacyjnych.

Podczas pobytu w Ostrowie uczestnicy obrad odwiedzili budowę Galerii Handlowej „Ostrovia” oraz zrealizowane inwestycje na terenie Zalewu Piaski-Szczygliczka. Wieczorem zaś przywdziali sportowe kombinezony, aby stanąć do rywalizacji na torze kartingowym „Alkart”.

*Źródło: powiat-ostrowski.pl*